

Sygn. akt III Ca 1460/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Teresa Kołeczko – Waclawik

Sędzia SO Mirella Szpyrka (spr.)

Sędzia SO Tomasz Tatarczyk

Protokolant Aleksandra Sado-Stach

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 stycznia 2014 r. w Gliwicach

sprawy z powództwa S. C. i B. P.

przeciwko D. U. i E. U.

o ustalenie

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 21 czerwca 2013 r., sygn. akt I C 399/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1, 2, 3, 4 i 5 w ten sposób, że:

1. oddala powództwo,

2. zasądza od każdej z powódek na rzecz pozwanych solidarnie kwoty po 1.383,50 zł (tysiąc trzysta osiemdziesiąt trzy złote pięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,

II. zasądza od każdej z powódek na rzecz pozwanych solidarnie kwoty po 1.350 zł (tysiąc trzysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Tomasz Tatarczyk SSO Teresa Kołeczko – Waclawik SSO Mirella Szpyrka

Sygn.akt IIICa 1460/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy uwzględnił w całości żądanie pozwu uznając za nieważne: umowę darowizny z 25 lutego 1998r. zawartą pomiędzy A. U. (1) i A. U. (2) a D. U. w Kancelarii Notarialnej notariusza Z. C. rep.A nr 1084/1998, umowę darowizny z 20 września 2005r. zawartą pomiędzy D. U. a A. U. (1) i A. U. (2) w Kancelarii Notarialnej notariusza T. K. rep.A 4736/2005 oraz umowę sprzedaży z 4 października 2005r. zawartą pomiędzy A. U. (1) i A. U. (2) a D. U. i E. U. w Kancelarii Notarialnej notariusza T. K. rep.A 4830/2005; o kosztach postępowania orzekł na zasadzie art.98 kpc.

Ponownie rozpoznając sprawę – po uchyleniu przez Sąd Okręgowy wskutek stwierdzenia nieważności postępowania pierwszego wyroku sądu pierwszej instancji –Sąd Rejonowy uznał, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy

nie pozwala na przyjęcie, że podpisując wskazane umowy, których przedmiotem było zajmowane przez powodów mieszkanie, A. U. (1) i A. U. (2) działali pod wpływem błędu w rozumieniu art.84kc. Wbrew twierdzeniom powodów Sąd uznał, iż treść zawieranych umów musiała im być znana, wszystkie zawarte zostały w formie aktu notarialnego, a przesłuchani w charakterze świadków notariusze wskazali przyczyny dla których nie odmówili sporządzenia umów. Pozostali przesłuchani w sprawie świadkowie odwoływali się do zdarzeń późniejszych kiedy to sytuacja pomiędzy stronami zmieniła się, powód cofnął pełnomocnictwo udzielone pozwanemu do dysponowania swoim kontem, a pozwani przestali opiekować się rodzicami D. U.. W oparciu natomiast o zeznania córek powodów oraz opinię biegłej psychiatry Sąd uznał, iż A. U. (2) miała w dacie sporządzania umów zaburzoną zdolność do świadomego podjęcia decyzji i rozporządzenia swoim majątkiem z powodu przebytego w 1986r. udaru mózgu, choroby Parkinsona i encefalopatii nadciśnieniowej. Zważywszy, iż w przebiegu tych schorzeń istnieją dni lub godziny w czasie których następuje lepszy kontakt z chorym nie oznacza, że stan wyłączenia świadomości nie był wyłączony podczas sporządzania aktów notarialnych. Sąd Rejonowy podzielił w tej mierze stanowisko biegłej, iż po przebytych udarach nie można przywrócić choremu świadomości do działania z właściwym rozeznanieniem. Z tych względów uznając roszczenie za uzasadnione na podstawie art.82 kc Sąd stwierdził nieważność wszystkich zawartych umów wskazanych w pozwie.

Wyrok w całości zaskarżyli pozwani. Zarzucili naruszenie prawa materialnego, a to art.82 kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż umowy zawarte między A. U. (1) i A. U. (2) a skarżącymi są nieważne, mimo iż A. U. (1) miał w pełni zachowaną zdolność do rozpoznania swego czynu i pokierowania swoim zachowaniem, a nadto nie pozostawał w błędzie oraz naruszenie prawa procesowego, a to art.217 § 1 w zw. z art.233 § 1 kpc przez oddalenie wniosku dowodowego powódki o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego mimo stwierdzenia, iż A. U. (2) nie miała stwierdzonej choroby psychicznej, zaś o ewentualnych innych schorzeniach i ich wpływie na zdolność oceny sytuacji winien wypowiedzieć się biegły neurolog i art.328 § 2 kpc poprzez brak uzasadnienia motywów Sądu przy ustaleniu, iż wszystkie umowy są w całości nieważne, mimo iż A. U. (1) nie działał pod wpływem błędu ani też w stanie wyłączającym świadome podjęcie decyzji.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwani wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie podnosząc, iż skoro A. U. (2) w dacie zawierania umów była nieświadoma podejmowanych decyzji, to nie tylko nie mogła skutecznie tych umów zawrzeć, ale także wyrazić zgody w trybie art.37 kro na zbycie nieruchomości przez swojego współmałżonka, co z kolei czyniło jednostronnie zawarte umowy nieważnymi w całości.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Apelacja pozwanych odniosła skutek aczkolwiek nie z przyczyn w niej podniesionych.

Powodowie domagali się stwierdzenia nieważności dwóch umów darowizny oraz umowy sprzedaży. Swoje roszczenia opierali zatem na treści art. 189 kpc. Tymczasem zarówno powodowie jak i Sąd Rejonowy całkowicie pominęli konieczność wykazania przesłanki powództwa ustalającego, a mianowicie interesu prawnego.

Przepis art. 189 kpc stanowi, że powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Brak interesu prawnego oznacza, że powództwo o ustalenie należy oddalić, bez badania prawdziwości twierdzeń zawartych w pozwie. Nie podlega wówczas ocenie sama zasadność powództwa. Sąd ma przy tym obowiązek badania z urzędu istnienia interesu prawnego w każdym stanie sprawy, a jego niezbadanie jest równoznaczne z niewyjaśnieniem wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (B. Czech, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 1, C.H. Beck, 4 wydanie, s. 825). Sąd Rejonowy nie mógł zatem tej przesłanki pominąć i przejść od razu do rozpoznania żądania pozwu w niniejszej sprawie tj. badania czy umowy z 25 lutego 1998r., z 20 września 2005r. i z 4 października 2005r. są nieważne. Interes prawny należy bowiem do grupy przesłanek merytorycznych i decyduje o dopuszczalności badania zasadności twierdzeń powoda, że

wymieniony w pozwie stosunek prawny lub prawo istnieje albo nie istnieje (T. Rowiński, *Interes prawny w procesie cywilnym i w postępowaniu nieprocesowym*, Wyd. Prawnicze 1974r., s. 80).

Żeby sąd mógł stwierdzić czy istnieje interes prawny, powód powinien przedstawić fakty potwierdzające jego istnienie, przy czym muszą być one udowodnione, a nie uprawdopodobnione. Ocena interesu prawnego dokonywana jest bowiem na tle skonkretyzowanych okoliczności, ściśle wskazanych przez powoda faktów, potwierdzających potrzebę ochrony jego sfery prawnej.

To, że sąd ma obowiązek badać z urzędu istnienie interesu prawnego, nie oznacza, że w rozpoznawanej sprawie powodowie byli zwolnieni od wykazania istnienia interesu prawnego, a w szczególności od wykazania, na czym on polega i które okoliczności faktyczne uzasadniają jego istnienie. Powodowie powinni udowodnić, że ich sytuacja materialnoprawna w powiązaniu z sytuacją faktyczną, wskazuje na istnienie interesu prawnego, a więc, że mają potrzebę uzyskania wyroku stwierdzającego nieważność umów. Tymczasem powodowie, nie zważając na wyżej wymieniony obowiązek, poprzestali wyłącznie na twierdzeniach zmierzających do wykazania nieważności umów. Cała argumentacja prawna powodów zmierzała wyłącznie do tego, aby przekonać sąd, że wskazane w pozwie czynności prawne są nieważne, a więc dotyczyła niejako drugiego etapu postępowania czyli badania zasadności roszczenia. Tymczasem interes prawny w sprawie o ustalenie, nie wyczerpuje się w tym, że w ocenie powodów umowy są nieważne i dlatego konieczne jest wydanie wyroku, który stwierdziłby tę nieważność. Nieważność czynności prawnej nie przesądza bowiem sama przez się o istnieniu interesu prawnego w postępowaniu ustalającym.

Trudno stwierdzić, czy powodowie i sąd pierwszej instancji uznali, że istnienie interesu prawnego jest oczywiste, ale nawet gdyby tak było, powodowie powinni przytoczyć argumenty za jego istnieniem, a sąd dokonać ich oceny. Nie każdy bowiem powód ma interes prawny w wytoczeniu powództwa na podstawie art. 189 kpc, a interes ten zachodzi, gdy istnieje np. niepewność stanu prawnego lub prawa, a nie ma go, gdy powód np. może wytoczyć powództwo o świadczenie.

Oznacza to, iż dla uwzględnienia powództwa nie jest wystarczające stwierdzenie, że - zgodnie z twierdzeniem strony powodowej - określony stosunek prawny istnieje lub nie istnieje. Prócz tego niezbędne jest istnienie interesu prawnego tzn. stanu w którym: po pierwsze, nie istnieje inny środek prawny, przy użyciu którego powód uzyskać może skuteczną ochronę prawną, a po drugie, orzeczenie ustalające wydane w oparciu o art. 189 kpc taką skuteczną ochronę prawną powodowi zapewni. W rozpatrywanej sprawie nie jest spełniony ani pierwszy, ani drugi z podanych warunków. Skoro dla przedmiotowej nieruchomości urządzona jest księga wieczysta, w której ujawniony jest stan prawny przedmiotowej nieruchomości, a ujawnieniu temu służy domniemanie o jakim mowa w art. 3 ustawy z 6 lipca 1982r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz.U. 2013.707 ze zm) - to gdyby nawet przyjąć, że ocena istnienia bądź braku interesu prawnego po stronie powodów dokonywana być powinna przez pryzmat skutków jakie ewentualny wyrok uwzględniający powództwo mógłby wyrzucić w sferze prawnej powodów, to wyrok stwierdzający nieważność umów zawartych między stronami procesu nie pozwoli na dokonanie jakiegokolwiek zmiany treści wpisów w księdze wieczystej .

Kwestia skuteczności orzeczenia ustalającego nieważność umowy jako mającego stanowić samoistną podstawę wpisu do księgi wieczystej prawa własności na rzecz poprzednio ujawnionego tam właściciela jest w judykaturze i piśmiennictwie prawniczym postrzegana niejednolicie. Nawet jednak przy akceptacji poglądu wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2011 r. sygn. IV CSK 13/11 - wedle którego wyrok ustalający (w oparciu o art. 189 kpc w zw. z art. 58 kc) nieważność umowy na podstawie której dokonano wpisu nowego właściciela nieruchomości, może być podstawą wpisu w księdze wieczystej usuwającego niezgodność - interes prawny powodów w żądanym ustaleniu, w stanie faktycznym istniejącym w rozpatrywanej sprawie nie istniał. Skoro bowiem aktualny stan prawny nieruchomości, ujawniony w księdze wieczystej, jest taki, iż pozwani nie są właścicielami nieruchomości objętej kwestionowanymi umowami (k-236), tedy wyrok stwierdzający nieważność umów darowizny i sprzedaży zawartych między stronami procesu nie pozwoli na dokonanie jakiegokolwiek zmiany treści wpisów w księdze wieczystej. Wyzbycie się przez pozwanych w wyniku umowy darowizny z dnia 6 czerwca 2011r. własności przedmiotowej nieruchomości

doprowadziło do sytuacji, w której powodowie nie mają również interesu prawnego ocenianego w świetle skutków wyroku uwzględniającego powództwo, w żądaniu ustalenia nieważności umów w oparciu o przepis art. 189 kpc.

Istnienie (odrębnego) wyroku ustalającego nieważność umów nie jest potrzebne do wytoczenia powództwa z art. 10 powołanej ustawy z 6 lipca 1982r. Dla poparcia zaprezentowanej oceny prawnej powództwa przytoczyć można stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 15 lutego 2012 r. sygn. I CSK 264/11, gdzie wskazano, iż: powództwo z art. 10 ustawy o księgach wieczystych i hipotece jest *sui generis* powództwem o ustalenie, a oba powołane przepisy upodabnia przesłankę interesu prawnego w ustaleniu rzeczywistego stanu prawnego, przy czym i tam: wyrok wydany na podstawie art. 189 kpc nie zrealizowałby interesu prawnego powoda, związanego z przedmiotem sporu (...) i nie byłoby ani poprawne w świetle przepisów prawa materialnego, ani racjonalne procesowo kierowanie powoda najpierw na drogę postępowania ustalającego na podstawie art. 189 kpc, a następnie wracanie do sprawy o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym.

Wreszcie podnieść także należy, iż powództwo przewidziane w art. 189 kpc jest elementem systemu ochrony prawnej i podlega regułom wspólnym dla tego systemu, do których należy zasada aktualności, nakazująca przyjęcie za podstawę orzeczenia stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 kpc). Odstąpienie od tej zasady musi mieć uzasadnioną prawnie przyczynę. Udzielenie ochrony w drodze powództwa o ustalenie ma na celu wyjaśnienie stanu prawnego wówczas, kiedy jest to uzasadnione istniejącymi wątpliwościami i obiektywnie potrzebne. Przesłankę racjonalnej potrzeby rozstrzygnięcia przez sąd zgłoszonych przez stronę wątpliwości dotyczących stosunku prawnego lub prawa wyraża konieczność wykazania przez powoda interesu prawnego, dlatego interes ten musi występować w chwili orzekania (wyrok SN z 12 kwietnia 2012r. II CSK 474/11).

Mając powyższe na uwadze zaskarżony wyrok zmieniono na zasadzie art.386 § 1 kpc - przez oddalenie powództwa.

O kosztach postępowania orzeczono na zasadzie art.98 kpc uwzględniając w zakresie postępowania pierwszoinstancyjnego wartość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanych (§ 6 ust.5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ; Dz.U. Nr 2013.461 ze zm.) oraz poniesionego przez pozwanych kosztu zaliczki na czynności biegłego, natomiast w zakresie kosztów postępowania odwoławczego - wynagrodzenie pełnomocnika pozwanych (§ 6 ust.5 w zw. z § 13 ust.1 pkt.1powołanego rozporządzenia) oraz uiszczoną opłatę od apelacji.

SSO Tomasz Tatarczyk SSO Teresa Kołeczko-Waławik SSO Mirella Szpyrka